

Transformacja ESG – dialog lepszy od sankcji



Jacek Zwolak

Prezes Zarządu, Pomorski Fundusz Rozwoju

Pomorskie przedsiębiorstwa traktują transformację ESG jak najbardziej poważnie, mają świadomość, że wpisanie się w nią jest kluczem do przyszłych sukcesów rynkowych. Ci, którzy nie są jeszcze do zrównoważonego rozwoju przekonani, nie powinni być natomiast zmuszani do niego siłą – nieraz lepszy efekt mogą przynieść czynniki „miękkie”, takie jak np. zachęcenie do myślenia o obszarach związanych z ESG oraz wzbudzanie nimi zainteresowania. Jeżeli i to nie pomoże, firmy te zostaną w niedalekiej przyszłości negatywnie zweryfikowane przez rynek, instytucje finansowe, a nawet swoich klientów.

Rozmowę prowadzi Marcin Wandałowski – redaktor Kongresu Obywatelskiego.

Stoimy dziś przed wyzwaniem zielonej transformacji – jaki jest jej odbiór wśród pomorskich przedsiębiorców?

Na wstępie warto zaznaczyć, że choć transformacja ta często jest określona mianem zielonej, to jej faktyczny zakres jest szerszy. Bazuje ona na trzech filarach, tzw. ESG (*Environmental, Social, Governance*), co oznacza, że skupia się na wymogach nie tylko środowiskowych, ale również odpowiedzialności społecznej oraz ładu korporacyjnego. Bez wątpienia jednak człon „E” jest w tym zestawieniu dominujący. To dobry kierunek – wyzwania klimatyczno-ekologiczne należą we współczesnym świecie do najbardziej palących, a w ich zakresie jest najwięcej do zrobienia.

Jeśli chodzi o samo podejście wobec tej strategii – jeszcze dwa, trzy lata temu wywoływała ona w wielu przypadkach lekki uśmiech politowania czy nawet zażenowania. Dziś natomiast aspekty ESG są traktowane coraz bardziej poważnie. Widać to wśród pomorskich firm – coraz więcej z nich podejmuje działania związane ze zrównoważonym rozwojem.

”

Jeszcze dwa, trzy lata temu kwestie związane z ESG wywoływały o wielu przedsiębiorców lekki uśmiech politowania czy nawet zażenowania. Dziś natomiast aspekty te są traktowane coraz bardziej poważnie. Widać to wśród pomorskich firm – coraz więcej z nich podejmuje działania związane ze zrównoważonym rozwojem.

Transformacja ESG jest, z punktu widzenia pomorskich firm, bardziej szansą czy może jednak zagrożeniem?

Nie chciałbym, byśmy patrzyli na nią jako na pewnego rodzaju przykry obowiązek czy jakąś fanaberię do spełnienia. Uważam, że z perspektywy wielu firm stanowi ona szansę na przewartościowanie swoich procesów, na określenie się niejako na nowo, na zbudowanie swojej pozycji rynkowej w oparciu o zrównoważony rozwój.

Pomorskie firmy widzą już konieczność podejmowania działań obejmujących wymogi ESG?

Trudno mi odnieść się do wszystkich przedsiębiorstw z Pomorza, natomiast wśród naszych klientów nie widać żadnego zdziwienia – wiedzą oni, że, choć od strony prawnej nie muszą, to jednak z punktu widzenia własnego rozwoju, budowania swojej pozycji konkurencyjnej na rynku czy nawet przetrwania na nim, powinni myśleć o aspektach związanych ze zrównoważonym rozwojem.

Są oni też świadomi, że na działania tego typu coraz większą uwagę zwracają partnerzy biznesowi oraz inwestorzy. Najlepiej widać to po bankach, które coraz częściej udostępniają finansowanie na duże przedsięwzięcia w zależności od tego, czy spełnione zostały kryteria ESG. Są one odpowiednio badane, weryfikowane oraz w pewien sposób oceniane. Gdy dany projekt nie ma dostatecznie zrównoważonego charakteru, może albo nie uzyskać finansowania, albo też otrzymać je na gorszych warunkach, np. z wyższym oprocentowaniem.

Co więcej, zrównoważonego rozwoju coraz częściej oczekują od przedsiębiorstw także ich klienci. W Polsce nie jest to jeszcze aż tak częste, natomiast w wielu krajach zachodnich – jak najbardziej. To kolejny czynnik, który powinien przekonać przedsiębiorców do poważnego traktowania ESG.

Transformacja stawia przed firmami szereg wyzwań. Które z nich są Pana zdaniem kluczowe z perspektywy pomorskich małych i średnich przedsiębiorstw?

Tego typu firmy są często obecne w łańcuchach dostaw dużych podmiotów, które w największym stopniu są dziś zobligowane do dokonywania wysiłków związanych z ESG. Prędzej czy później zaczną one wymagać realizacji pewnych zadań, polityk czy działań związanych np. z poszanowaniem środowiska od swoich dostawców czy poddostawców. Część z nich robi to zresztą już teraz. O ile jednak w tym momencie oczekiwanie prowadzenia zrównoważonej działalności przez swoich mniejszych kooperantów jest ze strony dużych firm raczej pewnego rodzaju sugestią czy wywieraniem delikatnej presji, o tyle za jakiś czas będzie to warunek konieczny przy każdej współpracy.

”

O ile w tym momencie oczekiwanie prowadzenia zrównoważonej działalności przez swoich mniejszych kooperantów jest ze strony dużych firm raczej pewnego rodzaju sugestią czy wywieraniem delikatnej presji, o tyle za jakiś czas będzie to warunek konieczny przy każdej współpracy.

Uważam, że jest to dobry kierunek, znacznie lepszy, niż gdyby małe i średnie firmy już na wstępie miały mieć do spełnienia pewnego rodzaju „twarde” warunki, jak np. osiągnięcie odpowiedniego poziomu jakiegoś wskaźnika. Obecnie takich wymogów nie ma – znajdujemy się na etapie przedstawiania pewnych oczekiwań, które skłonić powinny przedsiębiorców do przeanalizowania swoich procesów, tworzonych produktów oraz usług pod kątem środowiskowym, społecznym i ładu korporacyjnego, a następnie do powolnego, systematycznego, sukcesywnego wprowadzania tych elementów do swoich strategii oraz ich doskonalenia. Tak jak mówiłem wcześniej – dzięki temu, że przed MŚP nie są stawiane oczekiwania na wyrost, nie powinny one traktować ESG jako wiszącego nad ich głowami miecza, lecz jako szansę dla swojego przyszłego sukcesu rynkowego.



Dzięki temu, że przed MŚP nie są stawiane oczekiwania na wzrost, nie powinny one traktować ESG jako wiszącego nad ich głowami miecza, lecz jako szansę dla swojego przyszłego sukcesu rynkowego.

Jakim wachlarzem instrumentów mogących wesprzeć zrównoważoną transformację regionalną, w tym małych i średnich przedsiębiorstw, dysponuje Pomorski Fundusz Rozwoju?

Na początek wymienilibym Pomorski Fundusz Antysmogowy. Jego celem jest pomoc w wykonaniu założeń obowiązujących w naszym województwie uchwał antysmogowych. Mówiąc konkretniej – chodzi przede wszystkim o wymianę nieefektywnych źródeł ciepła. Produkt ten jest skierowany do właścicieli domów jednorodzinnych i będzie realizowany we współpracy z gminami. Taki jest przynajmniej nasz zamysł – pierwszą jednostką, która weźmie udział w Pomorskim Funduszu Antysmogowym, będzie gmina wiejska Słupsk.

Pomorski Fundusz Rozwoju będzie także menedżerem funduszu powierniczego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Pomorza 2021–2027. Pełniąc tę rolę, od przyszłego roku będziemy obsługiwać obszary związane m.in. z gospodarką o obiegu zamkniętym, z odnawialnymi źródłami energii czy z efektywnością energetyczną.

Obydwa wymienione powyżej przedsięwzięcia stanowią naszą *stricte* zieloną ofertę. Oprócz tego, wśród „standardowych” produktów Pomorskiego Funduszu Rozwoju coraz mocniej zaznaczamy aspekty dotyczące ESG. Dla przykładu, w programie Pożyczki Strategicznej dla Pomorza znajduje się fiszka projektowa, będąca opisem planowanego przedsięwzięcia, w której prosimy inwestora także o opisanie, czy i jakie działania planuje podjąć w ramach zrównoważonego rozwoju.

Jak rozumiem, stanowi to przykład wspomnianego przez Pana wcześniej „miękkiego” przyzwyczajania lokalnych aktorów do kwestii dotyczących ESG, z zachęcaniem ich do refleksji na ten temat.

Zgadza się – zależy nam na tym, by, prowadząc biznes, w ramach swoich inwestycji i projektów, myśleli oni o tych sprawach. Chcemy skłonić do refleksji w tym zakresie: czy o tym myślimy lub dlaczego o tym nie myślimy i wzbudzić zainteresowanie: czy jednak nie warto tego robić, a jeśli tak – to w jaki sposób. Nie występujemy *ex cathedra*, nie karzemy, nie pouczamy. I liczymy na zrozumienie ze strony przedsiębiorców – większość z nich myśli bowiem o biznesie długofalowo i chce mieć jak najwięcej rzeczy zaplanowanych. Wiedzą oni, że jeśli sami nie podejmą działań w kierunku wdrażania aspektów ESG, to wymusi to na nich otoczenie. Jeśli i to nie pomoże, to – mówiąc brutalnie – będą oni na rynku coraz bardziej marginalizowani.



Większość przedsiębiorców myśli o biznesie długofalowo i chce mieć jak najwięcej rzeczy zaplanowanych. Wiedzą oni, że jeśli sami nie podejmą działań w kierunku wdrażania aspektów ESG, to wymusi to na nich otoczenie. Jeśli i to nie pomoże, to – mówiąc brutalnie – będą oni na rynku coraz bardziej marginalizowani.

Czy Pomorski Fundusz Rozwoju wspiera dziś także projekty nieposiadające komponentu ESG?

Brak tego typu działań nie skutkuje obecnie brakiem przyznawania finansowania, ale nie można wykluczyć, że za pewien czas wysiłki dotyczące zrównoważonego rozwoju będą stanowiły element twardej oceny. Chcemy pomorskich przedsiębiorców do nich przyzwycząić, zanim wdrożone zostaną ewentualne, bardziej wiążące regulacje – mamy świadomość, że transformacja w kierunku ESG jest procesem złożonym, którego nie da się przeprowadzić z dnia na dzień. Oczywiście nie chcemy finansować przedsięwzięć czyniących znaczą szkodę, np. środowisku.

Jakiego typu działania związane ze zrównoważonym rozwojem są dziś podejmowane przez pomorskie firmy?

Gdy niemal 20 lat temu wchodziliśmy do Unii Europejskiej, wiele unijnych programów miało na celu podniesienie konkurencyjności przedsiębiorstw. Z punktu widzenia polskich firm, jego realizacja nie była żadnym problemem – dla przykładu, ich parki maszynowe były stare, więc każda inwestycja w wymianę maszyny przekładała się na wzrost owej konkurencyjności.

Mam wrażenie, że dziś podobnie jest z ESG. Właściwie każda polska firma ma obecnie tak dużo do zrobienia w kwestii ESG, że nie ma sensu silić się na wskazywanie, doradzanie przedsiębiorcom, co mają zrobić, by ich biznesy były prowadzone w sposób bardziej zrównoważony. MŚP nie będą miały żadnego problemu ze znalezieniem pól do działania w tym kierunku.

Co naturalne, zaczną one najpewniej od transformowania się w obszarach, w których implementacja zmian będzie z ich punktu widzenia najłatwiejsza i najmniej kosztowna. Zapewne z czasem wdrażane przez nie rozwiązania będą stawały się bardziej wysublimowane, a pewnie i kosztowne. Na dziś pomorskie firmy są jednak w stanie zdziałać wiele, niemalże bez ponoszenia dodatkowych kosztów.

O rozmówcy

Jacek Zwolak – absolwent Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, od początku ścieżki zawodowej związany z Pomorzem. Posiada dwudziestoletnie doświadczenie w obszarze funduszy przedakcesyjnych PHARE i unijnych przeznaczonych na wsparcie rozwoju pomorskich firm z poziomu regionalnego i krajowego. Od 2021 roku Prezes Zarządu Pomorskiego Funduszu Rozwoju Sp. z o.o.

Partnerzy



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO



GDAŃSK

Pomorski Fundusz Rozwoju
sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku



Spółka Samorządu
Województwa Pomorskiego



POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI

Maritex®
ELECTRONIC COMPONENTS

GROUP
BASE



Pomorski Fundusz Antysmogowy



Pomorski Fundusz Rozwoju zaprasza gminy województwa pomorskiego do nawiązania współpracy w celu stworzenia wspólnej oferty finansowej dla mieszkańców o nazwie Pomorski Fundusz Antysmogowy (PFA).

Głównym celem PFA jest wsparcie gmin w realizacji tzw. uchwał antysmogowych obowiązujących na terenie województwa pomorskiego. Finansowanie w ramach Instrumentu powinno się przyczynić do poprawy jakości życia w województwie pomorskim oraz ograniczenia zachorowalności mieszkańców na choroby spowodowane oddychaniem zanieczyszczonym powietrzem.

Współpraca będzie polegała na **wspólnym udzieleniu zamówienia usług pośrednika finansowego, który będzie udzielał mieszkańcom zainteresowanej gminy pożyczek służących sfinansowaniu inwestycji antysmogowych.**

Inwestycja musi dotyczyć jednego budynku lub wydzielonego w nim lokalu zlokalizowanego na terenie współpracującej gminy oraz musi polegać na:

- a) demontażu co najmniej jednej instalacji nieefektywnej;**
- b) co najmniej jednym z poniższych działań:**
 - zakupie i montażu nowej instalacji efektywnej, w tym nowego źródła ciepła do celów ogrzewania lub ogrzewania i ciepłej wody użytkowej;**
 - podłączeniu do sieci ciepłowniczej lub gazowej wraz z przyłączem.**

Kwota pożyczki dla mieszkańca nie może przekroczyć 100 tys. PLN. Oprocentowanie pożyczki jest stałe i wynosi 0%.

Ostateczny kształt instrumentu finansowego zostanie doprecyzowany w wyniku uzgodnień z gminą, która zgłosi chęć do współpracy z nami.

Więcej na:

www.pfr.pomorskie.eu/pfa